



BOLLETTINO

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0081

Martedì 17.02.2004

UDIENZA ALLA DELEGAZIONE DELL'UNIVERSITÀ DI OPOLE (POLONIA)

UDIENZA ALLA DELEGAZIONE DELL'UNIVERSITÀ DI OPOLE (POLONIA)

- DISCORSO DEL SANTO PADRE IN LINGUA POLACCA
- TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Questa mattina il Santo Padre ha ricevuto in Udienza i membri della Delegazione dell'Università di Opole (Polonia) guidata dall'Arcivescovo della città, S.E. Mons. Alfons Nossol, in occasione del decimo anniversario della fondazione dell'Ateneo e del conferimento al Pontefice della laurea *honoris causa*.

Pubblichiamo di seguito il discorso che il Santo Padre ha loro rivolto:

- DISCORSO DEL SANTO PADRE IN LINGUA POLACCA

Drogi Księżu Arcybiskupie,

Magnificencjo Panie Rektorze,

Szanowni Państwo,

Bardzo dziękuję za życzliwość, której wyrazem jest przybycie Państwa do Watykanu, a także wyróżnienie mnie tytułem doktora *honoris causa* Waszego Uniwersytetu. Ten akt nadania honorowego tytułu ma dla mnie szczególną wymowę, bo zbiega się z dziesięcioleciem istnienia Uniwersytetu Opolskiego. Już niebawem, 10 marca, minie dziesięć lat od historycznego połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Instytutu Teologiczno-Pastoralnego, które dało początek Uniwersytetowi z Wydziałem Teologicznym. Kiedy wyrażałem zgodę na utworzenie tego Wydziału i na włączenie go w struktury Uniwersytetu państwowego, miałem świadomość, że powstanie tej Uczelni jest bardzo ważne dla Ziemi Opolskiej. Cieszę się, że na przestrzeni tego dziesięciolecia Uniwersytet rozwija się i staje się prężnym ośrodkiem naukowym, w którym tysiące młodych ludzi może zdobywać wiedzę i mądrość.

Dziękuję Bogu, że - jak to powiedział Ksiądz Arcybiskup - Uniwersytet współdziała z Kościołem w dziele integracji społeczeństwa na Ziemi Opolskiej. Wiem, że robi to w sobie właściwy sposób. O ile bowiem Kościół animuje procesy jednoczenia w oparciu o wspólną wiarę, wspólne wartości duchowe i moralne, tę samą nadzieję i przebaczącą miłość, o tyle Uniwersytet ma własne, szczególnej wartości środki, które choć wyrastają na tym samym fundamencie, mają inny charakter - można by nawet powiedzieć bardziej powszechny. Ponieważ zasadzają się one na zgłębianiu dziedzictwa kultury, narodowego i ogólnoludzkiego skarbcza wiedzy oraz na rozwoju różnorodnych nauk, są dostępne nie tylko tym, którzy podzielają tę samą wiarę, ale także tym, którzy mają inne przekonania. A to ma niemałe znaczenie. Jeżeli bowiem mówimy o integracji społeczeństwa, to nie możemy rozumieć jej w sensie zacierania różnic, unifikacji myślenia, zapominania o historii - często naznaczonej wydarzeniami, które dzieliły - ale jako wytrwałe poszukiwanie tych wartości, które są wspólne dla ludzi mających różne korzenie, różne dzieje oraz związaną z nimi własną wizję świata i odniesień do społeczności, w której przyszło im żyć.

Uniwersytet, stwarzając możliwości rozwoju nauk humanistycznych, może pomóc w takim oczyszczaniu pamięci, które nie zapoznaje krzywd i win, ale pozwala przebaczać i prosić o przebaczenie, a potem otwierać umysł i serce na prawdę, dobro i piękno, które stanowią wspólne bogactwo i które zgodnie należy pielęgnować i rozwijać. Nauki ścisłe też mogą służyć dziełu jednoczenia. Wydaje się nawet, że dzięki temu, iż wolne są od założeń filozoficznych, a zwłaszcza od ideologii, mogą to zadanie wypełniać w sposób bardziej bezpośredni. Owszem, różnice mogą się pojawiać w odniesieniu do etycznej oceny badań i nie można ich lekceważyć. Niemniej, jeśli badacze uznają pryncypia prawdy i dobra wspólnego, nie będą wzbraniać się współpracy w poznawaniu świata w oparciu o te same źródła, podobne metody i wspólny cel, którym jest czynienie sobie ziemi poddaną, zgodnie z zaleceniem Stwórcy (por. Rdz 1, 28).

Dziś wiele mówi się o chrześcijańskich korzeniach Europy. Jeśli ich znakiem są katedry, dzieła sztuki, muzyki i literatury, to przemawiają one niejako w milczeniu. Uniwersytety mogą mówić o nich na głos. Mogą przemawiać językiem współczesnym, zrozumiałym dla wszystkich. Owszem, ten głos może nie być przyjmowany przez tych, których ogłusza ideologia laickości naszego kontynentu, ale to nie zwalnia ludzi nauki wiernych historycznej prawdzie od zadania dawania świadectwa przez solidne zgłębianie tajemnic wiedzy i mądrości, która wyrosła na żyznej glebie chrześcijaństwa.

Ut ager quamvis fertilis sine cultura fructuosus esse non potest, sic sine doctrina animus - Jak rola, chociaż żyzna, nie może być płodna bez uprawy, tak i duch bez nauki (Cicero, *Tusculanae disputationes*, II, 4). Przytaczam te słowa Cycerona, aby wyrazić wdzięczność, za tę "uprawę ducha", jaką od dziesięciu lat owocnie kontynuuje Uniwersytet Opolski. Życzę, aby to dzieło było nadal podejmowane dla dobra Ziemi Opolskiej, Polski i Europy. Niech współpraca wszystkich wydziałów Waszej uczelni, z Wydziałem Teologicznym włącznie, służy wszystkim, którzy pragną rozwijać własne człowieczeństwo w oparciu o najszlachetniejsze wartości duchowe.

Na ten wysiłek Państwu, wszystkim Profesorom i Studentom Uniwersytetu Opolskiego z serca błogosławię.

[00264-09.02] [Testo originale: Polacco]

• TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Eccellenza,

Signor Rettore Magnifico,
 Illustri Signori e Signore,

Ringrazio tanto per la benevolenza che mi manifestano con la Loro visita in Vaticano e anche con il conferimento a me del titolo di Dottore *honoris causa* della vostra Università. Tale atto ha per me un'eloquenza tutta particolare, dato che coincide con il decennio dell'esistenza dell'Università di Opole. Si stanno ormai per compiere i dieci anni dalla storica unificazione della Scuola Superiore di Pedagogia e dell'Istituto Teologico Pastorale, che diede inizio all'Università di Opole con la Facoltà di Teologia. Quando acconsentii all'istituzione di quella Facoltà e al suo inserimento nelle strutture di un'Università statale, ero consapevole che la nascita di quell'Ateneo era molto importante per la terra di Opole. Sono lieto che nell'arco di questo decennio l'Università si

stia sviluppando e stia diventando un dinamico centro di ricerca, dove migliaia di giovani possono acquisire la scienza e la sapienza.

Rendo grazie a Dio per il fatto che l'Università – come ha detto l'Arcivescovo – coopera con la Chiesa nell'opera di integrazione della società della terra di Opole. So che lo sta facendo nel modo a se proprio. Se la Chiesa anima i processi dell'unificazione in base alla fede comune, i comuni valori spirituali e morali, la stessa speranza e la stessa carità che sa perdonare, l'Università per parte sua possiede a tal fine mezzi propri, di particolare valore, che pur crescendo sullo stesso fondamento, hanno carattere diverso - si potrebbe perfino dire, un carattere più universale. Dato che tali mezzi si fondano sull'approfondimento del patrimonio della cultura, del tesoro del sapere nazionale e universale e sullo sviluppo di vari rami della scienza, sono accessibili non soltanto a coloro che condividono lo stesso Credo, ma anche a coloro che hanno convinzioni diverse. E' un fatto di non poca importanza. Se, infatti, parliamo dell'integrazione della società, non possiamo intenderla nel senso dell'annullamento delle differenze, dell'unificazione del modo di pensare, della dimenticanza della storia – spesso segnata da eventi che creavano divisioni – ma come una perseverante ricerca di quei valori che sono comuni agli uomini, che hanno radici diverse, una diversa storia e, derivante da ciò, una propria visione del mondo e dei riferimenti alla società nella quale è toccato loro di vivere.

L'Università, creando le possibilità per lo sviluppo delle scienze umanistiche, può essere di aiuto in una purificazione della memoria che non dimentichi i torti e le colpe, ma permetta di perdonare e di chiedere perdono, e poi di aprire la mente e il cuore alla verità, al bene e alla bellezza, valori che costituiscono la comune ricchezza e che vanno concordemente coltivati e sviluppati. Anche le scienze possono essere utili all'opera dell'unione. Sembra perfino che, grazie al fatto che esse sono libere dalle premesse filosofiche e specialmente da quelle ideologiche, possano realizzare tale compito in modo più diretto. Sì, possono manifestarsi delle differenze in riferimento alla valutazione etica delle ricerche e non si può ignorarle. Tuttavia, se i ricercatori riconoscono i principi della verità e del bene comune, non si rifiuteranno di collaborare per conoscere il mondo in base alle stesse fonti, a simili metodi e al fine comune che è di sottomettere la terra, conformemente alla raccomandazione del Creatore (cfr *Gn 1, 28*).

Oggi si parla tanto delle radici cristiane dell'Europa. Se segno di esse sono le cattedrali, le opere d'arte, di musica e di letteratura, esse in un certo senso parlano in silenzio. Le Università, invece, possono parlarne ad alta voce. Possono parlare con il linguaggio contemporaneo, comprensibile a tutti. Sì, questa voce può essere non accolta da coloro che vengono storditi dall'ideologia del laicismo del nostro continente, ma questo non dispensa gli uomini di scienza, fedeli alla verità storica, dal compito di rendere testimonianza mediante un solido approfondimento dei segreti della scienza e della sapienza, cresciute sul fertile terreno del cristianesimo.

Ut ager quamvis fertilis sine cultura fructuosus esse non potest, sic sine doctrina animus (Cicero, *Tusculanae disputationes*, II, 4) – Come la terra, anche se fertile, non può portare frutti senza coltivazione, così l'anima senza la cultura. Cito queste parole di Cicerone, per esprimere la gratitudine per quella "coltivazione dello spirito" che l'Università di Opole sta sviluppando da dieci anni. Auguro che questa grande opera venga portata avanti per il bene della terra di Opole, della Polonia e dell'Europa. Che la collaborazione di tutte le facoltà del Vostro ateneo, inclusa la Facoltà di Teologia, serva a tutti coloro che desiderano sviluppare la propria umanità in base ai nobilissimi valori spirituali.

Per questo sforzo benedico di cuore Voi qui presenti, tutti i Professori e gli Studenti dell'Università di Opole.

[00264-01.01] [Testo originale: Polacco]

[B0081-XX.01]
